

Stworzą skwer dla Małysza. Obywatelstwa nie będzie

Data publikacji: 27.03.2010 11:15

Władze Wisły szykują nową atrakcję związaną z postacią Adama Małysza. Pomysł na razie jest w fazie projektu. Jeśli uda się go zrealizować powstanie park, w którym każda roślina będzie symbolem zwycięstwa skoczka.

Adam Małysz to chyba najbardziej znany mieszkaniec Wisły. Dlatego też aby uhonorować skoczka Wisła chce stworzyć skwer, który ma być symbolem wszystkich zwycięstw. – **Każda roślina – drzewo krzew, będzie opatrzona tabliczką, która będzie symbolizować poszczególne zwycięstwa. Myślę, że będzie to kolejna atrakcja miasta związana z osobą Adama Małysza i tym samy kolejny wyraz naszej sympatii i szacunku** – mówi burmistrz Wisły, Andrzej Molin i dodaje, że pomysł jest na razie w fazie projektu.

Niewątpliwie dzięki skoczkowi miasto zyskało popularność, zjeżdżają się tu tłumy turystów. Sam Adam Małysz ma tu swoją skocznię, pierwsze miejsce w Alei Gwiazd Sportu, jako jedyny otrzymał Złotą Statuetkę Źródeł Wisły. Miasto nominowało do innych prestiżowych nagród jak Laur Srebrnej Cieszyńianki czy Osobowość Ziem Górskich. Teraz z inicjatywy Pawła Brągiela ze Stowarzyszenia Imko Wisetka, pojawił się pomysł przyznania honorowego obywatelstwa. Jednak skoczek tego tytułu prawdopodobnie nie otrzyma.

Radni podczas czwartkowej sesji Rady Miejskiej uznali, że wniosek zostaje odrzucony, ale nie dlatego, że władze takiego tytułu nie chcą przyznać. – **Tytuł Honorowego Obywatela Miasta Wisły może otrzymać osoba, która jest spoza naszego miasta. To nie tak, że tego tytułu nie chcemy przyznać, po prostu ustaliliśmy w 2004 roku reguły i musimy się ich trzymać. Honorowe obywatelstwo przydzielamy osobie, która pochodzi spoza Wisły** – mówi Danuta Ucher, radna miejska, przewodnicząca komisji rewizyjnej.

Podobne zdanie mieli wszyscy radni, którzy wniosek odrzucili. – **Nie chcę, aby grano osobą Adama Małysza. To wspaniały człowiek, cudowna postać a takie dyskusje niczemu nie służą. Każdy ma do Adama wielki szacunek, a jeśli ktoś składa taki wniosek a nie wie na jakich zasadach miasto przyznaje taki tytuł to ewidentna gra** – mówił radny Jerzy Kufa. Radna Danuta Szczypka stwierdziła, że sprawa obywatelstwa to pożywka dla mediów. – **Dziennikarze będą pisać że Wisła nie przyznała tego tytułu Adamowi Małyszowi, jemu pewnie znów będzie przykro, że wykorzystuje się go do realizowania własnej polityki** – stwierdziła radna. Ostatecznie wniosek Pawła Brągiela został odrzucony, a sam zainteresowany wołał się na ten temat nie wypowiadać.

KOD

Na skrzynkę redakcyjną otrzymaliśmy komentarz dotyczący materiału, który publikujemy poniżej:

W uchwale z 2004r. nie ma żadnego słowa, że tytuł przyznaje się tylko ludziom spoza Wisły. Z resztą to bardzo krzywdzące dla Wiślan. Na dzień składania wniosku przez stowarzyszenie i dzień dzisiaj taki tytuł może być przyznany mieszkańcowi Wisły.

Nie ma innego formalnego dokumentu. Tak więc Pan radny Kufa, Pani radna Szczypka wprowadzają opinię publiczną w błąd. Ich dziwnych insynuacji nie będę komentował. Wniosek zgodnie z prawem może zgłosić każdy. Czy Ci radni mają prawo w takich słowach traktować wnioskodawcę na sesji? Nie wiem, może inni to ocenią. Mam jedynie wrażenie, że komuś zabrakło rzeczowych argumentów. Ataku na media, które przekazują opinii publicznej informacje na temat pracy rady również nie rozumiem. Przecież to jest właśnie rola mediów.

Paweł Brągiel